

Bogdan Balcer, Jan Machnik, Jan Sitek, *Z pradziejów Roztocza na Ziemi Zamojskiej, (z aneksami Wiesława Komana, Henryka Maruszczaka i Krystyny Bałagi)*, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Kraków 2002, ss. 230, 126 rycin, 14 fotografii.

Punktem wyjścia pracy B. Balcera, J. Machnika i J. Sitka jest kolekcja zabytków pradziejowych i wczesnośredniowiecznych pochodzących z okolic Bondyrza na Roztoczu Tomaszowskim, gromadzonych przez J. Sitka od 1953 roku. Materiały te pozytywnie odznaczają się na tle wielu zbiorów przedmiotów znalezionych na powierzchni, często odkrytych przypadkowo w nieustalonych okolicznościach. Większość opisanych w pracy zabytków zaopatrzona jest w odpowiednią dokumentację terenową umożliwiającą ich lokalizację. Dotyczy to tak przedmiotów pojedynczych jak i skupisk zabytków. W drugim wypadku zgrupowania materiałów rejestrowane na powierzchni były zbierane osobno. Taki sposób gromadzenia kolekcji, z rozdzielaniem nawet niewielkich skupisk zabytków jest szczególnie ważny. Eliminuje w znacznym zakresie możliwości zmieszania pozostałości osadnictwa z różnych okresów, zaś sam sposób pozyskania materiałów zgodny jest z ogólnymi założeniami penetracji powierzchniowej.

Omawiana publikacja składa się z czterech części. Podstawą jest opracowanie B. Balcera, J. Machnika i J. Sitka. Jego tytuł firmuje całą książkę. Jak zaznaczono we „Wstępie”, powstało „w ramach współpracy trzech autorów” (s. 9), przy czym zabytki krzemienne opracował B. Balcer a inne źródła ruchome — J. Machnik. Opis lokalizacji stanowisk jest dziełem J. Machnika i J. Sitka. Ogólną interpretację materiałów wykonał J. Machnik przy współdziałaniu B. Balcera. Książka zawiera trzy aneksy. Pierwszy, autorstwa W. Komana poświęcony jest omówieniu wyników sondażowych badań wykopaliskowych na stanowiskach w Dolince Bliżowa i dolinie Wieprza między miejscowościami Hutki Namule i Guciów. Drugi, pióra H. Maruszczaka dotyczy stosunków fizjograficznych na Roztoczu. Aneks trzeci, przygotowany przez K. Bałagę zawiera analizę szaty roślinnej i jej zmian na Roztoczu Tomaszowskim w holocenie w kontekście osadnictwa i gospodarki człowieka. Książkę ilustruje 125 rycin, z czego 73 jest zamieszczonych w podstawowym opracowaniu i odpowiednio 43, 6 i 3 w aneksach, 26 tabel

w opracowaniu podstawowym oraz 14 barwnych fotografii (10 w opracowaniu podstawowym i 4 w aneksie 2). Każda z części książki opatrzona jest stosowną literaturą oraz streszczeniem w języku angielskim.

Opracowanie B. Balcera, J. Machnika i J. Sitka składa się z czterech głównych rozdziałów podzielonych na mniejsze części. W pierwszym („Wstęp”) omówiono stan badań nad pradziejami Roztocza, dokonano krótkiej charakterystyki źródeł archeologicznych wykorzystanych w pracy, zasygnalizowano również problematykę aneksów.

Szczegółową prezentację zabytków z kolekcji zgromadzonej przez J. Sitka zawiera rozdział drugi pod tytułem „Materiały”. Stanowiska omówiono w układzie regionalnym, najpierw z Dolinki Bliżowa, w następnej kolejności ulokowane w Dolinie Wieprza od Hutki Namule do Guciowa oraz z suchej dolinki od Hutek do Huciska. Osobno zaprezentowano materiały o nieustalonej lokalizacji oraz pozostałości odkryte w trakcie uzupełniających badań powierzchniowych przeprowadzonych przez Autorów opracowania (s. 11). Gruntownej analizie typologiczno-chronologiczno-kulturowej poddano wszystkie kategorie źródeł ruchomych. Większość materiałów łączy się z młodszą epoką kamienia (kultura pucharów lejkowatych, kultura ceramiki sznurowej, niektóre zabytki krzemienne nawiązują do kultury amfor kulistych). Liczne są pozostałości datowane na początkowe okresy epoki brązu (kultura mierzanowicka i kultura trzciniecka). Kolekcje uzupełniają materiały w różnych faz średniowiecza. Zdecydowaną większość zabytków zgromadzonych przez J. Sitka stanowią przedmioty krzemienne: poczynając od różnego rodzaju poprodukcyjnego materiału odpadowego (w tym półwytwory narzędzi), poprzez formy gotowe po narzędzia wyeksploatowane i ich fragmenty. Zbiory z poszczególnych stanowisk omówiono według jednolitego schematu uwzględniając lokalizację, inwentarz (zabytki gliniane, kamienne, krzemienne itd.) oraz przynależność kulturową. Ostatni z wymienionych elementów opisu stosowany jest dwójako. W wypadku fragmentów naczyń, z uwagi na często wielokulturowy charakter stanowisk, przy każdym opisywanym ułamku umieszczono informację o jego przynależności kulturowej (jeśli dało się ją ustalić). Inaczej ma się rzecz w stosunku do materiałów krzemiennych. Tutaj kwalifikacja chronologiczno-kulturowa ogranicza się do wskazania przynależności „kulturowo-przemysłowej”. Charakterystyczne ułamki naczyń oraz wiele przedmiotów krzemiennych i wykonanych ze skał niekrzemionkowych zastało zaprezentowanych na rysunkach. Pozycję topograficzną stanowisk zilustrowano stosownymi mapami. Opis najliczniejszych zbiorów przedmiotów krzemiennych uzupełniono zestawieniami tabelarycznymi i wykresami ilustrującymi ich strukturę surowcową i typologiczną.

Rozdział trzeci opracowania B. Balcera, J. Machnika i J. Sitka zawiera analizę materiałów. Jej pierwszą część poświęcono zabytkom glinianym (fragmenty



naczyń i przeszłiki). Te kategorie źródeł analizowano w układzie chronologicznym od kultury pucharów lejkowatych poczynając na ceramice z wczesnego średniowiecza i o nieustalonej przynależności kulturowo-chronologicznej kończąc. Część druga tego rozdziału dotyczy zabytków kamiennych. Analizie poddano topory, siekieromłoty, narzędzia motykowate, siekiery, kamienne żarna, płyty szlifierskie, tłuki i rozcieracze. Kolejny podrozdział poświęcony jest zabytkom krzemionym. Tą kategorię źródeł badano w kilku aspektach. Rozważania rozpoczyna analiza surowcowa materiałów. Zidentyfikowano zabytki wykonane z „lokalnych” krzemieni kredowych (południowo-wschodni i narzutowy), krzemieni z regionu świętokrzyskiego (świeciechowskiego, pasiastego, krzemionkowskiego, ożarowskiego i czekoladowego) oraz zrobione z obsydianu. Niektórych przedmiotów nie udało się sklasyfikować pod względem surowcowym. Następna część rozważań obejmuje badania prowadzone pod kątem typologicznym. Najpierw analizowano surowiaki, pozostałości produkcyjne i półsurowiec, następnie w kolejności takiej jaką zajmują na przedstawionej na początku podrozdziału liście typologicznej (s. 110) — narzędzia. Podsumowaniem studiów analitycznych nad materiałami krzemionymi jest próba ustalenia ich chronologii i przynależności kulturowo-przemysłowej oraz ogólna charakterystyka wytwórczości krzemieniarskiej w neolicie i wczesnym okresie epoki brązu w badanej części Roztocza. W analizowanych zbiorach zidentyfikowano elementy schyłkowopaleolityczne (taka ich interpretacja nie jest jednak zdaniem B. Balcera pewna), mezolityczne, wczesnoneolityczne, przemysłu krzemionego kultury lubelsko-wołyńskiej ceramiki malowanej, małopolskiego przemysłu krzemionego kultury pucharów lejkowatych z elementami starszymi, narzędzia o cechach wytworów przemysłu giereckiego kultury amfor kulistych, elementy południowego przemysłu krzemionego kultury ceramiki sznurowej oraz przemysłu mierzanowickiego.

Osobno omówiono jedyny w kolekcji J. Sitka zabytek kościany (topór z rogu jelenia) oraz zabytki żelazne tj. topory-tasaki, groty oszczepów, groty strzał do łuku, przedmiot nożowaty, bełty strzał do kusz. Część z tych przedmiotów charakteryzuje się specyficzną formą. Topory-tasaki nawiązują do podobnych przedmiotów tatarskich. Dla grotów oszczepów i strzał do łuku wskazywane są również nawiązania do wczesnośredniowiecznych i średniowiecznych materiałów ze stepów euroazjatyckich natomiast przedmiot nożowaty nawiązuje do okazów z południowej Syberii i stepów euroazjatyckich z V–II w p.n.e. (s. 138, 139).

Opracowanie B. Balcera, J. Machnika i J. Sitka kończy rozdział pt. „Wnioski ogólne”. Składa się z czterech części. W pierwszej („Podział chronologiczno-kulturowy materiału źródłowego i stanowisk.”) szczegółowo omówiono pozostałości kolejnych etapów zasiedlenia tej części Roztocza (w rozważaniach wykorzystano materiały z kolekcji J. Sitka oraz rezultaty uzupełniających badań

powierzchniowych i badań sondażowych). Wyznacza je osadnictwo kultury pucharów lejkowatych, kultury ceramiki sznurowej, kultury mierznowickiej, kultury trzcinieckiej i z wczesnego średniowiecza. W wypadku każdej z rejestrowanych tutaj kultur wskazano, na ilu stanowiskach zarejestrowano pozostałości osadnictwa oraz jaki miały charakter (np. gdzie w trakcie badań wykopaliskowych natrafiono na obiekty). Odnotowano także w jakich proporcjach na stanowiskach rejestrowano materiały różnych kultur. Sformułowano ogólne wnioski o chronologii poszczególnych etapów zasiedlenia tego terenu. Wskazano i podkreślono fakt, że w analizowanych zbiorach nie natrafiono na materiały kultur łużyckiej i przeworskiej. W dalszych częściach tego rozdziału podjęto próbę zarysowania procesów osadniczych i gospodarczych w pradziejach i wczesnym średniowieczu na Roztoczu Tomaszowskim. Podstawą rozważań były źródła archeologiczne oraz informacje o środowisku naturalnym. Uwagi formułowano nawiązując do obrazu osadnictwa w pobliskich regionach, głównie na Roztoczu Rawskim.

Druga część omawianej książki zawiera trzy aneksy. Pierwszy z nich pt. „Wstępne wyniki sondażowych badań wykopaliskowych w Dolince Bliżowa i w dolinie rzeki Wieprz na odcinku pomiędzy miejscowościami Hutki Namule — Guciów na Roztoczu Tomaszowskim”, autorstwa W. Komana, dotyczy rezultatów sondażowych badań wykopaliskowych na wybranych stanowiskach w Dolince Bliżowa i w dolinie Wieprza. Pracami objęto 11 stanowisk archeologicznych. Nie zarejestrowano tam śladów kultur wczesnoneolitycznych. Najliczniejsze pozostałości wiążą się z osadnictwem kultury pucharów lejkowatych. Poza dużymi zbiorami zabytków ruchomych, na kilku stanowiskach odkryto ślady konstrukcji osadowych (s. 203). Zdecydowanie mniej było materiałów kultury mierznowickiej, natomiast często rejestrowano pozostałości osadnictwa nieco młodszego, związanego z kulturą trzciniecką. W trakcie badań sondażowych nie natrafiono na materiały kultury łużyckiej i przeworskiej. Niezbyt liczne są pozostałości osadnictwa z wczesnego średniowiecza. Większa ilość materiałów (ok. 15% wszystkich zabytków ruchomych) datuje się dopiero na okres nowożytny, głównie XVIII–XIX w.

Autorem aneksu 2 pt. „Osobliwości stosunków fizjograficznych Roztocza i ich znaczenie dla działalności człowieka w czasach prehistorycznych i we wczesnym średniowieczu” jest H. Maruszczak. Ta część książki dotyczy stosunków fizjograficznych Roztocza rozpatrywanych pod kątem znaczenia różnych składników środowiska naturalnego dla osadnictwa i gospodarki w pradziejach i wczesnym średniowieczu. Dokonano tu przeglądu podstawowych jednostek podziału fizyczno-geograficznego w aspekcie rzeźby terenu, geologii, wód podziemnych, wskazano na pionowe zróżnicowanie stosunków klimatycznych czemu odpowiada zróżnicowanie szaty roślinnej. Rozważania szczegółowe rozpoczęto od omówienia budowy geologicznej i rzeźby Roztocza Tomaszowskiego. Ważna w stu-



diach nad osadnictwem jest problematyka stosunków hydrograficznych (rozdział 3 Aneksu 2). W tej części H. Maruszczak zajmuje się wodami podziemnymi i powierzchniowymi oraz źródłami. Aneks kończy prezentacją gleb pod kątem ich przydatności rolniczej.

W aneksie 3 pt. „Przemiany szaty roślinnej Roztocza Tomaszowskiego w ostatnich 12 000 lat”, K. Bałaga omawia stosunki florystyczne na Roztoczu Tomaszowskim w późnym glacie i holocenie. Podstawą rozważań jest diagram pyłkowy ze stanowiska Krasnobród oraz diagramy z Tarnawatki i Kosobudów (s. 223). Szczególną uwagę poświęca śladom działalności człowieka uchwytym w strukturze i kompozycji zbiorowisk roślinnych, w tym pyłkom zbóż.

Omawiana książka jest chyba pierwszym studium, którego punktem wyjścia i inspiracją były tak specyficzne źródła archeologiczne jak materiały powierzchniowe pochodzące z prywatnej kolekcji. Pokazano tutaj, iż tego typu materiały, wsparte danymi pozyskanymi w trakcie systematycznych badań powierzchniowych i prac wykopaliskowych oraz informacjami o środowisku naturalnym mogą stanowić pełnowartościowe źródła do rozważań chronologiczno-kulturowych, osadniczych i gospodarczych.

Omawiana książka zawiera wiele ustaleń ważnych dla problematyki osadniczej Roztocza. Na podstawie rozmieszczenia stanowisk względem niektórych elementów środowiska określono podstawowe preferencje w zakresie lokowania osad kultury pucharów lejkowatych, kultury mierzanowickiej i kultury trzcinieckiej na tym terenie. W rozmieszczeniu stanowisk można odczytać specyfikę regionalną w tym zakresie. Badając pola rozrzutu materiałów na powierzchni wskazano na prawdopodobne zróżnicowanie wielkości osad. Słuszna jest uwaga, że położone blisko siebie stanowiska kultury pucharów lejkowatych mogą być w rzeczywistości pozostałością dość rozległych osad. Mając na uwadze ilość ruchoмого materiału zabytkowego oraz obecność na niektórych, badanych sondażami stanowiskach pozostałości trwałych form zagospodarowania przestrzennego autorzy sugerują, iż takie, duże osiedla mogły być zamieszkiwane przez stosunkowo długi czas. Dużym i długotrwałym osadom mogły towarzyszyć osady mniejsze oraz krótkotrwałe obozowiska (s. 142). Analizując materiały KCS wskazano, iż poza pozostałościami grobowymi możemy mieć tutaj do czynienia i ze śladami obozowisk lub (i) małych osad (s. 145). Zróżnicowane pod względem wielkości i długości okresu zasiedlenia mogły być również osady KT (s. 146). Z lektury książki wynikają ważne pytania. Jedno z nich dotyczy braku na omawianym w pracy terenie pozostałości osadnictwa kultury łużyckiej i kultury przeworskiej.

Książka nie jest też pozbawiona wątków skłaniających do dyskusji. Niektóre z nich mają charakter ogólny i doczekały się już obszernej literatury. Za taki uznaję na przykład problem wydzielaniem w neolicie i wczesnym okresie epoki

brązu przemysłów krzemiennych w formie prezentowanej od lat przez B. Balcera, zagadnienia łączące się z zasadnością wydzielenia (i określania ich osobnymi terminami) oraz stosowaniem w opisach i analizie takich kategorii metrycznych materiałów krzemiennych jak mediolit, submediolit i submakrolit czy też niektóre kwestie (Aneks 3) związane z interpretacją diagramów pyłkowych pod kątem osadnictwa i gospodarki człowieka pradziejowego. Te uwagi w żadnym stopniu nie zmniejszają jej ciężaru gatunkowego. Dodam, że praca pozbawiona takich cech nie byłaby dla mnie atrakcyjna.

Książka „Z pradziejów Roztocza...” jest pracą szczególną. Pokazuje, że po pierwsze luźne znaleziska mogą stanowić pełnowartościowe źródła archeologiczne, po drugie, tego typu zbiory mogą być inspiracją i punktem wyjścia poważnych, interdyscyplinarnych studiów nad osadnictwem, gospodarką i środowiskiem naturalnym oraz różnorodnymi zależnościami między tymi systemami. Ponadto, o czym należy pamiętać, rozprawa B. Balcera, J. Machnika i J. Sitka dotyczy terenu, który do tej pory pozostawał poza głównymi strefami zainteresowań badaczy pradziejów, zaniedbanego pod względem archeologicznym. W tym sensie, znakomicie wzbogaca wiedzę o pradziejach nie tylko Roztocza, ale terenu znacznie większego.

*Andrzej Pelisiak*

*Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego*